

Sygn. akt VIA Ca 1283/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 sierpnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Urszula Wiercińska

Sędzia SA – Małgorzata Manowska

Sędzia SO (del.) – Tomasz Pałdyna (spr.)

Protokolant: – sekr. sąd. Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 26 sierpnia 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. C. (1)

przeciwko J. L., W. K. i J. G.

o ustalenie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 7 lutego 2014 r.

sygn. akt III C 417/13

I oddala apelację;

II zasądza od R. C. (1) na rzecz J. G. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI ACa 1283/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 26 sierpnia 2015 roku

R. C. (1) domagała się w pozwie ustalenia, że „prawo do grobu murowanego położonego w W. na Cmentarzu (...) przy ul. (...) oznaczonego numerem (...) przysługuje jej oraz dwojgu pozwanym – J. L. i W. K. oraz ustalenia, że osoby te są uprawnionymi do podejmowania decyzji o grzebaniu kolejnych osób w tym grobie. Z uzasadnienia pozwu wynika, że powódka – występując z żądaniem tego rodzaju – chce wykluczyć z grona osób uprawnionych do dysponowania prawem do grobu pozwaną J. G..

Pozwany W. K. przyłączył się do żądania pozwu. Pozwana J. G. domagała się oddalenia powództwa. Z takim samym żądaniem wystąpiła pierwotnie pozwana J. L., podnosząc, że nie kwestionuje praw powódki do współdecydowania o grobie. Ostatecznie wносиła o ustalenie „jak stanowią przepisy prawa”.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w grobie murowanym na cmentarzu (...) w W. przy ulicy (...), oznaczonym numerem (...), grób (...) pochowani są: J. K. (1) z domu R. (babcia powódki) oraz jej synowie J. K. (2) z żoną H. K., A. K. z drugą żoną H. K. i M. K. (1) z żoną M. K. (2). J. K. (2) z żoną H. byli bezdzietni. Powódka R. C. (1) i pozwana J. L. są siostrami i jednocześnie dziećmi pochowanych w tym grobie M. K. (1) i jego żony M. K. (2). Natomiast pochowany w grobie A. K. z pierwszego związku z I. K. z domu K. miał jedno dziecko – W. K. – pozwanego w sprawie. A. K. ze związku z drugą żoną H. K. nie miał wspólnych dzieci. Druga żona A. H. Z. K. z pierwszego związku małżeńskiego miała córkę J. G. – pozwaną w sprawie. Grób jest administrowany przez Zarząd Cmentarzy (...) w W..

Sąd Okręgowy – jak wynika z uzasadnienia – ustalił stan faktyczny w oparciu o dokumenty i zeznania stron. Pominął natomiast przy ustalaniu stanu faktycznego zeznania świadków, albowiem „wypowiadali się oni generalnie o grobie, osobach tam pochowanych”, a „ich zeznania były ogólnikowe i nic nie wniosły do ustalonego stanu faktycznego”.

W rozważaniach prawnych sąd pierwszej instancji – powołując się na art. 23 k.c. i art. 10 ust. 1 ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych – charakteryzuje prawo do grobu, zwracając uwagę na osobiste i majątkowe elementy tego prawa, dominującą rolę elementów osobistych oraz wyjaśnia znaczenie dobra osobistego w postaci kultu pamięci osoby zmarłej. Pochyliła się też nad kwestią prawa do pochówku w konkretnym grobie. Odnotowuje, że zgodnie z przywołanym wyżej przepisem ustawy o cmentarzach (...) prawo do pochowania zwłok i uprawnienie do grobu przysługuje w kolejności osobom w nim wymienionym, dochodząc do przekonania, że wszystkie osoby występujące w procesie jako krewni zstępni osoby zmarłej pochowanej w grobie byli jednakowo uprawnieni do pochowania zwłok ludzkich.

Powołując się na art. 189 k.p.c., na doktrynę i orzecznictwo, Sąd Okręgowy zakłada, że powódka nie ma interesu prawnego w rozumieniu tego przepisu „w ustaleniu uprawnienia do wyłącznego (bez pozwanej J. G.) do współdysponowania grobem (prawo do grobu, podejmowania decyzji o grzebaniu kolejnych osób w grobie)”. Powódka – zdaniem sądu – winna wykazać istnienie między stronami stosunku prawnego, który wymaga wydania orzeczenia ustalającego; w tym przypadku ustalenia, że między stronami, zwłaszcza powódką i pozwanymi, zachodzi taki stosunek prawny, który wymaga wydania przez sąd rozstrzygnięcia o charakterze ustalającym. Powódka w pozwie – jak wywodzi sąd – argumentowała istnienie po jej stronie interesu prawnego (nota bene jedynie w jej relacji wobec pozwanej J. G.), w związku z czym twierdziła, że zmierza do usunięcia powstałej niepewności co do stanu prawnego tego grobu. Następnie kwestia istnienia po stronie powódki interesu prawnego w odniesieniu do tej pozwanej w gruncie rzeczy w ogóle nie była już wskazywana. Powódka ani nie domagała się usunięcia jakichkolwiek zwłok z tego grobu, ani ustalenia, że przysługuje jej prawo do pochowania zwłok określonej osoby w tymże grobie. Sąd zauważa dalej, że powódka nie powoływała się także na naruszanie przez pozwaną możliwości wykonywania przez nią kultu jej osób bliskich, które są pochowane w tym grobie, w szczególności na utrudnianie lub uniemożliwianie stawiania przez nią kwiatów lub zniczy mających upamiętniać te osoby, odmawianie modlitw w ich intencji lub okazywania jakichkolwiek innych wyrazów ich czci i pamięci.

Dalej stawia się tezę, że z chwilą pochowania pierwszego zmarłego, nie można już bez porozumienia z osobami, o których mowa w art. 10 ust. 1 ustawy, decydować samodzielnie o pochowaniu w tym grobie innych zmarłych. Z treści więc prawa do grobu wynika, że jeżeli prawo to stało się wspólnym prawem dwu lub więcej osób, to nie podlega dziedziczeniu. Zdaniem sądu strony niniejszego sporu mają wspólne prawo do tego grobu. Ma mieć je także pozwana J. G., z uwagi na to, że w grobie pochowana jest jej matka. W dalszych rozważaniach mowa jest o wspólności prawa do grobu, mającym polegać na uprawnieniu do odwiedzania grobu, dekorowania go oraz współdecydowania, kto może być w grobie tym pochowany. Wspólność tego prawa ma charakteryzować się bezudziałowym charakterem, co oznacza, że każdy uprawniony ma takie samo prawo do grobu, a spory między nimi dotyczące przeznaczenia grobu powinny być rozstrzygane w postępowaniu nieprocesowym przy zastosowaniu w drodze analogii przepisów o współwłasności.

Powódka – jak wywodzi dalej sąd – domagała się ustalenia, że przysługuje jej oraz dwóm pozwany (z wyłączeniem J. G.) „prawo wyłączne do przedmiotowego grobu”. Tak sprecyzowane żądanie nie mogło być – jak się wyjaśnia – uwzględnione, „bowiem w sprawach o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa nie jest dopuszczalne częściowe uwzględnienie powództwa, a częściowe jego oddalenie”. Naruszałoby to – zdaniem sądu – przepis art. 321 k.p.c. Z powodu nieprawidłowego sformułowania roszczeń powódka – jak wywodzi się dalej – nie może żądać ustalenia, że przysługuje jej „wyłączne” prawo do dysponowania spornym grobem, podczas gdy jest tylko współuprawniona. Zwracając po raz kolejny uwagę na mieszany charakter prawa do grobu, Sąd Okręgowy wyjaśnia, że jeśli prawo to przysługuje kilku osobom, każda z nich jest współuprawniona i wszystkie mają równe prawa, a zatem na zmianę przeznaczenia lub sposobu korzystania z tego prawa musi wyrazić zgodę każda z nich, bowiem taka czynność może naruszać prawo do kultu zmarłych przysługujące każdej z nich oraz prawo majątkowe do współposiadania i współdecydowania o prawie do grobu. Natomiast – jak się jeszcze wywodzi – w razie naruszenia tego prawa przez osobę trzecią każdy ze współuprawnionych może samodzielnie dochodzić roszczeń z tym związanych. Jeżeli bowiem dochodzi roszczeń wynikających z prawa niemajątkowego, realizuje przysługujące mu własne prawo kultu pamięci zmarłych. Jeżeli natomiast dochodzi roszczenia majątkowego, realizuje przysługujące mu roszczenie zachowawcze przeciwko osobie nieuprawnionej, która naruszyła jego prawo. Zdaniem Sądu Okręgowego, jeżeli prawo do grobu należy wspólnie do kilku osób, stosuje się do niego, w zakresie wynikających zeń praw majątkowych, w tym prawa do samodzielnego dysponowania grobem rodzinnym, odpowiednio przepisy kodeksu cywilnego o współwłasności rzeczy w częściach ułamkowych, między innymi co do zarządu rzeczą wspólną (art. 199-205 k.c.). Te przepisy nadają się zwłaszcza do rozwiązywania spornych kwestii pomiędzy współuprawnionymi związanych z korzystaniem ze wspólnego grobu.

Apelację od tego rozstrzygnięcia wywiodła powódka, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając sądowi pierwszej instancji naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie rażąco dowolnej oceny dowodów, a w szczególności pominięcie zeznań świadka R. C. (2) z powołaniem się na ich ogólnikowość i to, że nic nie wniosły do ustalonego stanu faktycznego, sprzeczność ustaleń ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, która wyraża się w: nieprzyjęciu, że pozwana J. G. nie jest córką ani pasierbicą, nie jest też krewną ani powinowatą uprawnionego do grobu zmarłego A. K. oraz że w chwili zawarcia związku małżeńskiego swojej matki była osobą pełnoletnią, nie została sądownie uznana przez A. K., a także w swoim akcie małżeństwa jako ojca nie ma wpisanego A. K., lecz S. G., nieprzyjęciu, że istnieje spór co do prawa do grobu, nieprzyjęciu, że została wyrażona zgoda na pochówek żon braci K. i że zgoda ta miała charakter jednorazowy i wyjątkowy, nieprzyjęciu, że H. K. (II-ga żona A. K.) została pochowana w przedmiotowym grobie w 2011 r. na podstawie oświadczenia dwóch braci, tj. M. K. (1) oraz A. K., ale bez zgody W. K., przy czym zgoda została wyrażona na imiennie wskazane osoby i dotyczyła tylko tych osób, błędnym przyjęciu, że „w uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że w przedmiotowym grobie jest pochowana jej babcia oraz inne jej bliskie osoby za wyjątkiem drugiej żony wuja A., która była osobą obcą w stosunku do pierwszej osoby tam pochowanej i dlatego, zdaniem powódki, córka drugiej żony wuja A. - J. G. jako niespokrewniona nie ma prawa do tego grobu ani dysponowania miejscami w tym grobie”, podczas gdy w uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że pozwana J. G. nie należy do kręgu osób, którym winny przysługiwać jakiegokolwiek prawa do przedmiotowego grobu oraz błędnym przyjęciu, że A. K. to powódki wuj, podczas gdy w rzeczywistości był on jej stryjem. Apelująca zarzuca też sądowi naruszenie prawa materialnego, w postaci art. 189 k.p.c. przez przyjęcie, że powódka nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia, że przysługuje jej (wraz z innymi osobami) prawo do grobu oraz w postaci art. 23 k.c. i art. 10 ust. 1 ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych poprzez „jego” błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że wszystkie osoby występujące w niniejszym procesie są zstępnymi osoby zmarłej pochowanej w grobie, a zatem są jednakowo uprawnione do pochowania zwłok ludzkich. W konkluzji wnosi się o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych za obie instancje, ewentualnie – o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwana J. G. wniosła o jej oddalenie na koszt powódki. Pozwany W. K. przyłączył się do żądań zgłoszonych w apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Zaskarżony wyrok, mimo pewnych nieściśłości w warstwie motywacyjnej, odpowiada prawu.

Jeśli żądanie pozwu rozumieć jako uprawnienie wyłączone wyliczonych osób, co wynika z uzasadnienia pozwu i tak to żądanie zrozumiał sąd meriti (a co – jak się zdaje – kwestionuje apelacja), to roszczenie strony powodowej nie jest usprawiedliwione, bo także pozwana J. G. posiada prawo do spornego grobu, skoro spoczywa w nim jej matka. Nie ma przy tym racji strona powodowa, że prawo do grobu mają tylko krewni osoby pochowanej w grobie w pierwszej kolejności. W żadnym razie nie wynika to z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 roku o cmentarzach i chowaniu zmarłych (Dz. U. z 2011 roku, Nr 118, poz. 687, ze zm.). Przepis ten w ogóle tego nie dotyczy. Norma w nim zawarta ogranicza się do wyznaczenia kręgu osób legitymowanych do podjęcia starań o pochówek zmarłego.

Prawo do grobu, jak to prawidłowo zdefiniowano w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jest emanacją dóbr osobistych bliskich zmarłych pochowanych w konkretnym grobie (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 13 lipca 1977 roku, I CR 234/77). Trudno tego prawa odmówić pozwanej J. G. tylko dlatego, że nie jest ona spokrewniona z innymi – poza swoją matką – osobami spoczywającymi we wspólnym grobowcu. Skoro pochowano tam jej matkę, ona także ma tak pojęte prawo do grobu, w tym także do współdecydowania o pochówku kolejnych osób. Spór w tym przedmiocie, jak słusznie przyjmuje Sąd Okręgowy, winien być rozstrzygany w postępowaniu nieprocesowym, przy analogicznym zastosowaniu przepisów o współwłasności. Wziąwszy pod uwagę reguły zarządu rzeczą wspólną, bo to przepisy art. 199 i nast. k.c. znajdują tu zastosowanie (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 16 maja 1978 roku, I CR 57/78 oraz w uzasadnieniu uchwały z 29 września 1978 roku, III CZP 56/78), jest rzeczą oczywistą, że pozwana J. G. (tak samo, jak pozostali uczestnicy tego postępowania) nie może o pochówku w tym grobie innych osób decydować samodzielnie.

W tych okolicznościach to, co wynika z zeznań świadków, w szczególności świadka R. C. (2), nie ma znaczenia rozstrzygającego. Uwaga ta dotyczy kwestii pokrewieństwa pozwanej J. G. z A. K., tego, że w chwili zawarcia małżeństwa nie była ona małoletnia, istnienia zgody takiej a nie innej treści na pochówek żony braci K., tego, kto wyraził zgodę na pochówek H. K., jak też tego, czy A. K. był wujem czy stryjcem powódki. Zresztą sąd pierwszej instancji tej ostatniej okoliczności wcale nie ustalał. Dlatego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może się ostać.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 1 pkt 1 i § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 roku, poz. 461).

Z tych wszystkich powodów na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono, jak na wstępie.